

Urazowe poślizgnięcie

Bohater naszego „pomyślnie zakończonego opowiadania” jest 30-letnim instruktorem nurkowania, który wyjechał do Tajlandii, znanego rajem dla miłośników środowiska morskiego i podwodnego. Zdarzyło się to 4 maja. Gdy powracał na łódź po nurkowaniu, ześlizgnął się z drabinki i doznał urazu stopy z otwartym złamaniem, a co gorsza z przemieszczeniem oraz naderwaniem ścięgna czwartego palca, jak również obtarć na twarzy i nosie.

Został zabrany do najbliższej kliniki, na wyspie Koh Tao, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Obiekt ten był jednak zbyt mały, aby zaoferować stosowne leczenie lub zoperować jego stopę, która była w poważnym stanie. Szczęśliwie nurek był członkiem DAN i zadzwonił na naszą gorącą linię pomocy międzynarodowej, która zaleciła większy i lepiej wyposażony szpital: Bangkok Samui Hospital of Koh Samui. Operatorzy DAN natychmiast rozpoczęli proces aranżowania i organizowania przeniesienia między dwoma szpitalami.

Gdy poszkodowany mężczyzna dotarł do miejsca przeznaczenia, upłynęło jedenaście godzin od chwili wypadku; istniało poważne zagrożenie infekcją a stopa pilnie wymagała operacji. Pacjent, przerażony i zaniepokojony regularnie był pocieszany przez lekarzy DAN, którzy codziennie oceniali warunki i przepisy szpitala w Bangkoku. W międzyczasie miał on zagwarantowaną niezwłoczną pomoc medyczną, oraz bezpośrednie pokrycie wszelkich kosztów leczenia w tej placówce. Teraz, w końcu mógł odprężyć się i skupić na swojej rekonwalescencji.

Początkowo wydawało się, że operacja nogi dała dobre rezultaty: pacjent spędził sześć dni w szpitalu na antybiotykach, korzystając z fizykoterapii, a następnie został wypisany. Jednakże, kolejna wizyta kontrolna wykryła dalsze problemy i zagrożenie gangreną – powodując konieczność kontynuowania hospitalizacji przez kolejnych pięć dni. Lekarze DAN, którzy nieustannie śledzili przypadek i komunikowali się z personelem szpitalu w Tajlandii, byli w stanie zaaranżować wypisanie ze szpitala, umożliwiając pacjentowi kontynuację swojej terapii w domu.

DAN przeprowadziła wszystkie niezbędne procedury dla podróży powrotnej; włączając zapewnienie rezerwacji w klasie biznesowej, co podczas lotu pozwoliło pacjentowi utrzymywać nogę w wygodnej pozycji uniesionej. Lekarze DAN byli w kontakcie z pacjentem-nurkiem również po jego powrocie do domu, aż do 26 maja, gdy sytuacja w końcu uległa stabilizacji. Opowieść ze szczęśliwym zakończeniem, mimo podwodnego wypadku, komplikacji medycznych i ogólnego kosztu 13000€, który w całości został pokryty przez plan ubezpieczenia DAN.

Wypadki z drabinką, problem dezinformacji

W ciągu kilku ostatnich lat, [zwracano się do DAN z problemem](#), któremu poświęcano zbyt mało uwagi, lecz którego istnienia powinni mieć świadomość wszyscy nurkowie, posiadacze łodzi i przewodnicy: potencjalne niebezpieczeństwo związane z pokładową drabinką.

Jakiego rodzaju urazy może ona powodować?

Potencjalny zakres obrażeń rozciąga się od niewielkich otarć – na ogół dłoni (lecz nie tylko, jak ukazał poprzedni przypadek) do urazowych amputacji jednego lub kilku palców.

Ponadto, źle zaprojektowane drabinki nie zapewniają bezpiecznego i stabilnego oparcia dla stóp (również podczas zakładania pletw), łatwo stwarzając możliwość upadku nurka, podczas wychodzenia z powrotem na łódź. Wypadki jak ten, mogą również powodować poważne urazy u nurków znajdujących się poniżej.

Jak powinna wyglądać idealna drabinka pokładowa?

Najbardziej niebezpieczną częścią drabinki stanowią zawiasy, używane do złożenia jej na łódź podczas rejsu na i z miejsca nurkowego.

Równie ważne jest umieszczenie drabinki przy łodzi. Jeżeli nie jest ona dobrze przymocowana lub ma zbyt dużą ruchomość, zwłaszcza, gdy znajduje się z boku łodzi, może łatwo kołysać się i przycisnąć dłonie lub palce, gdy kołysanie łodzi dociska ją do burty.

Takie zdarzenia są mniej częste, lecz stale możliwe, z drabinkami na rufie, gdyż łódź może mocno kołysać się w kierunku rufa-dziób. Staje się to bardziej prawdopodobne, gdy drabinka ma zawiasy, lub gdy rozpórka między drabinką i burtą/rufą łodzi nie ma odpowiedniej długości.

Dla przypadku ześlizgnięcia nurka z drabinki, czynnikami do rozważenia są konstrukcja drabinki oraz jej budowa. Drabinka, która jest zbyt wąska lub krótka, nie jest przeznaczona do wspinania z płetwami, lub jest wykonana ze śliskiego materiału, może stwarzać dodatkowe zagrożenia, których można by było uniknąć przy prawidłowym zaprojektowaniu.

Podczas wspinania po drabince zawsze należy zachować ostrożność, nawet na swojej własnej łodzi!